

Gazeta.pl Next / Technologie / Złodzieje znaleźli sposób na obejście tego zabezpieczenia banku. Mogą cię okraść

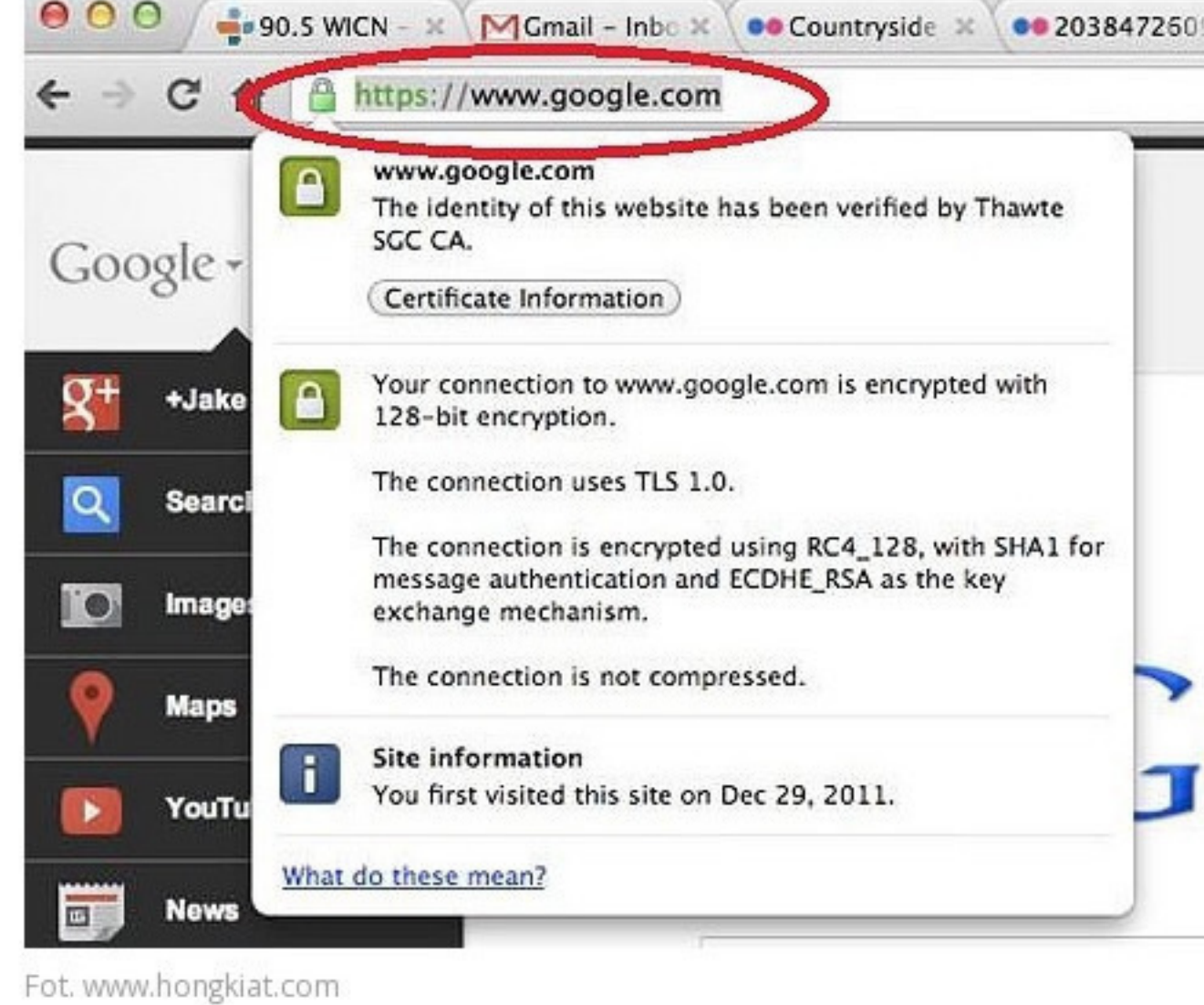
Złodzieje znaleźli sposób na obejście tego zabezpieczenia banku. Mogą cię okraść

Robert Kędzierski 16.06.2016 09:48 [Podziel się](#) [Twitter](#) [Email](#)



Ataki skierowane przeciwko klientom bankowości elektronicznej stały się jeszcze bardziej niebezpieczne. Złodzieje znaleźli sposób na obejście bardzo ważnego zabezpieczenia.

Zaufana Trzecia Strona donosi o nowym sposobie cyberprzestępców na wykradanie pieniędzy z naszych kont. Nauczyli się jak omijać ważne zabezpieczenie, które do tej pory miało gwarantować bezpieczeństwo transakcji przeprowadzanych online. Chodzi o certyfikat SSL potwierdzający zaszyfrowanie połączenia z bankiem.



Przeczytaj też: [Przestępcy są groźni, bo... są grzeczni.](#)

Przestępcy obchodzą zabezpieczenie. Do tej pory przestępcy działali dość ordynarnie. Używali phishingu - kierowali klientów na fałszywą stronę banku i wyludzali dane logowania licząc, że uda się wyciągnąć od niezbyt zorientowanego w kwestiach technicznych klienta kod SMS. To pozwala załogować się na konto, zmienić dane któregoś z odbiorców zaufanych i wyprowadzić wszystkie oszczędności z naszego konta.

Ten sposób na kradzież przestaje być skuteczny w przypadku bardziej świadomych klientów, którzy słyszeli o dwóch ważnych zasadach dotyczących bezpieczeństwa. Po pierwsze: adres banku musi być autentyczny (np. www.pko.pl, a nie www.pko.xyz). Po drugie symbol kłódki przed nazwą strony. Na fałszywych stronach go nie ma, a tylko obecność takiego symbolu gwarantuje, że połączenie z bankiem jest szyfrowane i nikt nie może "podsluchać" naszej korespondencji, a więc przejąć naszego loginu. Inne ataki polegają na fizycznej podmianie numeru konta, kiedy kopiujemy go jako tekst (np. z wiadomości e-mail) i wklejamy do odpowiedniego pola na stronie banku. **Jeden z polskich użytkowników stracił w ten sposób 40 tys. zł.**

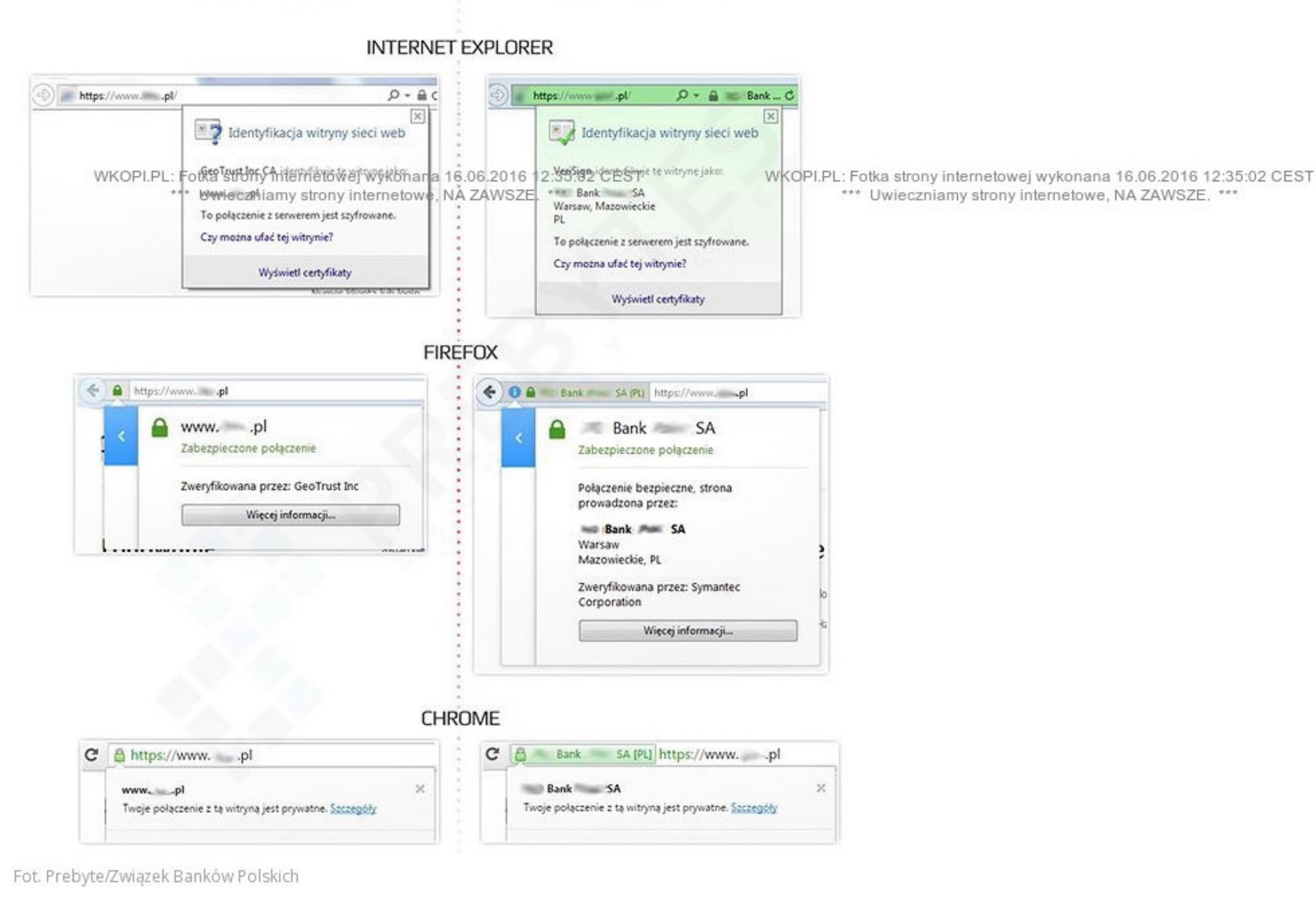
Nie ufaj kłódce

Fałszywe strony nie mogły do tej pory wyświetlić ikony kłódki przed nazwą adresu. Najnowszy wirus sprawia jednak, że kłódka się pojawia.

Komputer ofiary jest zarażony w taki sposób, by jednocześnie zmienić konfigurację serwerów DNS i zainstalować fałszywy certyfikat. Użytkownik zostanie więc skierowany na podstawioną przez przestępców stronę (nawet jeśli samodzielnie wpiszę poprawny adres strony). Zobacz też ikonkę z kłódką wyświetlaną dzięki fałszywemu certyfikatowi.

Jak się bronić?

Obrona przed atakiem tego typu jest dość prosta, ale wymaga jednego: świadomości. Jak wyjaśnia firma Prebytes, specjalizująca się cyberbezpieczeństwie, autentyczny certyfikat różni się od fałszywego.



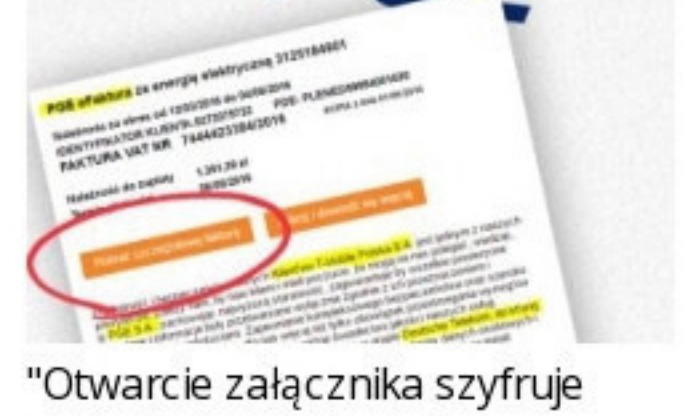
W pierwszym wypadku po kliknięciu ikonki kłódki zobaczymy dodatkowe informacje potwierdzające fakt, że certyfikat został wydany dla banku, z którego korzystamy. "Fałszywa" kłódka takich informacji nie wyświetla.

Niestety spora część konsumentów może nie zwrócić na to uwagi - w końcu samodzielnie wpisali adres swojego banku, nie klikali linka z wiadomości o zablokowaniu konta.

[Podziel się](#) [Tweeń!](#) [Email](#)

cyberprzestępcy, bankowość elektroniczna, wirusy, hakerzy

POLECAMY



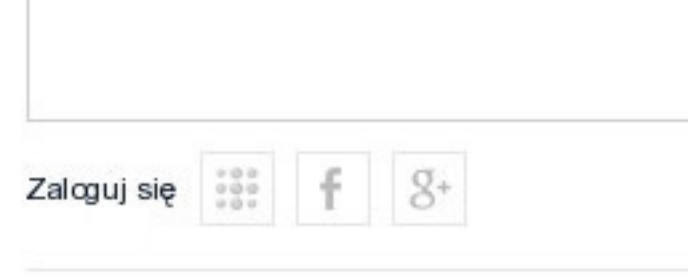
Otwarcie załącznika szyfruje dysk i wykrada hasła



Nowa fala fałszywych maili. Wyjątkowo perfidne. NIE SA od Allegro



Podrobione faktury PGE



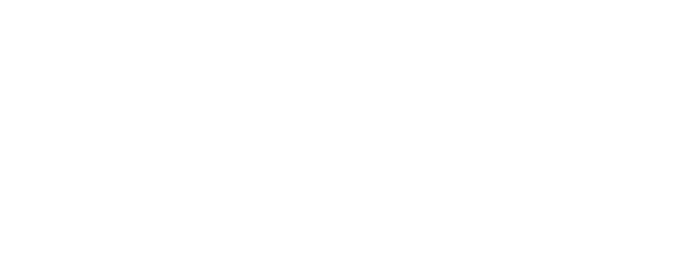
Ważne informacje



Ważne informacje



Ważne informacje



Ważne informacje



Ważne informacje



Ważne informacje

- ### NAJCZĘŚCIEJ CZYTANE
- Milk strzela, Ty zarabiasz. Nie, nie chodzi o zakłady bukmacherskie
 - Nie spłaczasz kredytu? Firma pożyczkowa opublikuje twoje nagie
 - To definitywny koniec najstarszego polskiego supermarketu. Przegrał z Ukochany bank Putina umiera. Dobiły go igrzyska w Soczi. Potrzebny
 - Dzień Wolności Podatkowej czyli pomieszenie z popłataniem